

KWARTALNIK POMORSKIEJ POLICJI

PATROL

www.pomorska.policja.gov.pl

**WOJEWÓDZKIE OBCHODY
ŚWIĘTA POLICJI I 25-LECIA
GDAŃSKIEJ POLICJI**

s. 14-15

**MUZEUM
KRYMINALISTYKI**

s. 5

PSIA MISKA

s. 8

ZAPRASZAMY DO REKLAMOWANIA SIĘ W „PATROLU”

Zajrzyjcie do Muzeum Kryminalistyki

Zmumifikowane 300-letnie ciało mężczyzny, karabin wykonany z ramy rowerowej i z części od maszyny do szycia, pistolet zrobiony z chleba, to tylko niektóre eksponaty, jakie można podziwiać w Muzeum Kryminalistyki Uniwersytetu Gdańskiego.

Pomysł na gromadzenie zbiorów Muzeum Kryminalistyki zrodził się ponad 30 lat temu. Placówka początkowo znajdowała się w Katowni i Wieży Więziennej na Targu Węglowym w Gdańsku, gdzie zlokalizowana była Pracownia Kryminalistyki Uniwersytetu Gdańskiego. Od ponad 2 lat muzeum ma swoją siedzibę w Wydziale Prawa i Administracji UG w Oliwie.

Odwiedzający mogą tu podziwiać bogaty zbiór broni, zarówno tej produkowanej seryjnie, jak i wykonanej metodą chałupniczą, podrabiane banknoty i monety pochodzące z Polski lub zagranicy, przedmioty zarekwirowane osadzonemu w aresztach śledczych czy zakładach karnych.

Dużą część muzeum zajmuje dokumentacja dotycząca największych katastrof, które miały miejsce w naszym regionie. Są tu ekspozycje związane chociażby z tragicznie zakończoną przeprawą promową przez Motławę w 1975 r., wypadkiem autobusu w Kokoszkach w 1994 r., czy wybuchem gazu w bloku przy ul. Wojska Polskiego w Gdańsku w 1995 r.

Dwóm polskim zabójcom zostały poświęcone osobne gabloty. Mowa tu o Karolu Kocie zwanym „Wampirem z Krakowa” oraz działającym na Pomorzu – Pawle Truchlinie o pseudonimie „Skorpion”.

Pierwszy z wymienionych został oskarżony o zamordowanie 2 osób. To prawdopodobnie jeden z najmłodszych przestępców skazanych na karę śmierci w Polsce. Karol Kot zaczął mordować w wieku 16 lat, a został stracony 5 lat później – mówi Janusz Czeczko, pracownik Muzeum Kryminalistyki UG. Natomiast Pawła Truchlina skazano na karę śmierci za zamordowanie 9 kobiet oraz za usiłowanie zabójstwa 11 kolejnych. Działał on na terenie m.in. Gdańska, Skarszew, Tczewa i Starogardu Gdańskiego. W gablocie można zobaczyć m.in. fotografie sprawy i jego ofiar, narzędzie zbrodni tj. młotek, którym zabijał oraz gipsowe odlewy śladów jego obuwia i stóp. Wyrok na nim wykonano w 1987 r. w areszcie śledczym w Gdańsku.

Ciekawym eksponatem w centralnym miejscu muzeum jest ponad 300-letnie, zmumifikowane ciało mężczyzny. – Był początek lat 80-tych. Patrol Milicji dostał zgłoszenie o awanturujących się mężczyznach w jednym z lokali w okolicach kościoła Św. Barbary w Gdańsku. Funkcjonariusze na miejscu zastali 2 mężczyzn oraz... ludzką mumię. Jak się okazało zabalsamowane ciało mężczyzny zostało wykopane przy okazji robót ziemnych, a następnie zabrane przez pracowników do pobliskiego baru – mówi Janusz Czeczko.

Warto zwrócić uwagę na bardzo dobry stan zwłok. Uległy one mumifikacji w ziemnym grobie, co jest bardzo rzadką rzeczą, zważywszy na panujące w Gdańsku warunki klimatyczne.

Ciekawość wśród zwiedzających wzbudzą także ludzkie organy zakonserwowane w formalinie m.in. przestrzelone serce 20-latka. Imponująca jest również kolekcja mundurów policyjnych z całego świata.



Muzeum mimo niewielkiej powierzchni robi ogromne wrażenie, warto podkreślić, że zwiedzać można je grupowo, po wcześniejszym umówieniu się, a sam wstęp jest bezpłatny.

st.sierż. Kamil Gabryszak
KWP Gdańsk

Szczególne podziękowania dla Pana Janusza Czeczko – pracownika Muzeum Kryminalistyki Uniwersytetu Gdańskiego za udostępnienie zdjęć i informacji na temat placówki.

